



KOMPLETNIPIJANY WJECHAŁ W POJAZD OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ. 32-LATEK ZOSTAŁ ZATRZYMANY PRZEZ POLICJANTÓW

Data publikacji 26.05.2022

Mężczyzna mając ponad 3 promile alkoholu w organizmie wsiadł za kierownicę, zabierając ze sobą pasażera. W takich zdarzeniach tragedia wisi w powietrzu. 32-latek wjechał w tył pojazdu Ochotniczej Straży Pożarnej, tuż obok miejsca gdzie odbywał się festyn rodzinny. Usiłował uciec pieszo. Został zatrzymany przez mundurowych, a następnie doprowadzony do policyjnej celi. Gdy wytrzeźwiał, usłyszał zarzuty. Stając przed wymiarem sprawiedliwości musi liczyć się z poważanymi konsekwencjami, w tym karą nawet do 2 lat pozbawienia wolności oraz grzywną do 30 tysięcy złotych.



Do bardzo niebezpiecznego i skrajnie nieodpowiedzialnego zdarzenia drogowego doszło 22 maja bieżącego roku, na jednej z głównych ulic Sulęcina. Tuż przed godziną 13.00, kierujący renault z impetem uderzył w tył pojazdu Ochotniczej Straży Pożarnej. Na miejscu niemal natychmiast pojawił się patrol ruchu drogowego. Gdy tylko sprawca zobaczył mundurowych, wysiadł z auta i rozpoczął pieszą ucieczkę. Nie udało mu się zbiec. Już po kilku metrach został zatrzymany przez funkcjonariusza. Wtedy też, na jaw wyszła przyczyna jego zachowania. Od kierującego wyczuwalna była silna woń alkoholu. Przeprowadzone badanie wykazało, że miał on ponad 3 promile w organizmie. Kompletnie pijany zdecydował się wsiąść za kierownicę samochodu, zabierając ze sobą pasażera. Co dodatkowo bulwersujące, praktycznie obok miejsca zdarzenia odbywał się festyn rodzinny. 32-latek został doprowadzony do sulęcińskiej jednostki, gdzie spędził noc. Kolejnego dnia, gdy już wytrzeźwiał, usłyszał zarzut prowadzenia pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości. Przystępstwo, jakiego się dopuścił zagrożone jest karą do dwóch lat pozbawienia wolności. To nie koniec jego problemów. Na miejscu zdarzenia, funkcjonariusze zatrzymali prawo jazdy nieodpowiedzanego kierowcy. Z uwagi na rażące naruszenie przepisów ruchu drogowego za spowodowanie kolizji policjanci sporządzili wniosek o ukaranie do sądu. Prócz sprawy karnej, mężczyzna musi liczyć się z zakazem prowadzenia pojazdów na okres nie krótszy niż trzy lata, a także grzywną do 30 tysięcy złotych.

Komenda Powiatowa Policji w Sulęcinie